Nᴱᴿ 22

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 20 *Lutego v. s.* 1825 *roku.*

PRUSSY.

Berlin d. 15 *lutego.*
(*z Gazety Warszawskiey.*)

Pomnik, który prowincya Szląska wystawia w *Wrocławiu* zmarłemu bohatyrowi, Xiążęciu *Blücherowi* i woysku, którem u dowodził, kosztować ma 45,400 talarów. Dobrowolne na ten cel składki wynoszą dotąd 30,000 talarów, a reszta ma bydź jeszcze zebraną. Posąg spiżowy bohatera jest wysoki na 10 stóp i 3 cale, a postument lany podobnież ze spiżu ma wysokości 16 stóp i 7 cali.

Professor *Cousin* został uwolniony ze ścisłego więzienia, lecz nie wyiedzie z *Berlina*, dopóki się sprawa jego nie skończy. Przez czas pobytu swego uczęszcza do biblioteki Królewskiey i słucha prelekcyy Professora *Hegel* o filozofii spekulacyyney.

— *Dnia* 18. —

Xiążę Pruski *Wilhelm*, syn Monarchy naszego, powrócił z *Poznania* do tuteyszey stolicy.

Donoszą ze Szląska, iż tam równie jak tu, panowały w pierwszych dniach bieżącego miesiąca nadzwyczayne wichry ze śniegiem. Naystarsi ludzie nie pamiętają burz podobnych. Dnia 3 b. m. w okolicy *Neurode* wozy ładowne na gościńcu zostały tak zasypane śniegiem, iż wyprzężone konie z trudnością uratować potrafiono, a wozy potém odkopywać musiano. Jeżeli nadzwyczayna massa śniegu przez raptowną odwilż stopnieje, w tym razie obawiać się należy wielkiego wezbrania wód w górach.

NIEMCY.

Od brzegow Menu d. 10 *lutego*
(*z Gazety Warszawskiey.*)

Donoszą z *Hannoweru*, iż podczas okropnych wichrów w dniach 3 i 4 b. m. wezbrana woda zerwała wiele tam przy rzekach *Elbie*, *Oste* i *Wezerze*, i okolice nadbrzeżne tak zalała, iż związki były albo trudne, albo niepodobne. Nie wiadomo jeszcze wiele ludzi życie utraciło lub je uratowano, a własność ich stała się ofiarą powodzi, która, zasypawszy piaskiem role, pozbawiła na kilka lat nadziei użytku.

W *Husum* (w Xięztwie Holsztyńskim) morze tak nagle i wysoko wezbrało, iż mieszkańcy przebudzeni ze snu, porwawszy się z łóżek, chronić się musieli na wyższe piętra, lub na statki, które dla ratunku ich pośpieszyły i pływały po ulicach. Szczątki domów i sprzęty, które woda około tamecznych brzegów unosiła, a między którémi znaydowało się 20 kolebek dziecinnych, każą się lękać o smutny los wielu wysp poblizkich. W jednem mieyscu woda wyrzuciła na brzeg tyle sprzętów domowych i innych rzeczy, iżby ich na 200 furach nie można zabrać. Woda zalała *Töningen*, a w *Eyderstedt* i *Dittmar* wiele tam zerwała, tak, iż okolica jest podobną do morza. Od lat 108 nie było takiego wezbrania morza.

Pewny dom handlowy w *Genewie* został w roku 1811 przymuszony okolicznościami do bankructwa. Wkrótce potém jeden z kompanistów tego handlu, umierając zalecił synowi swemu, aby starał się ocalić honor oyca. Dobry syn uiścił przyrzeczenie. W roku 1818 zapłacił 57,000 franków długu oycowskiego, a teraz w grudniu r. z. zapłacił resztę 200,000 franków z prowizyą.

— *Dnia* 13. —

Xiążę panujący Sasko-Gothaski i Altenburgski umarł d. 11 b. m. nagle w *Altenburgu*.

Donoszą z *Aurich* pod d. 8 b. m., iż naylepsza część Fryzyi Wschodniey jest utraconą; wszędzie tamy zostały zerwane, a woda morska dochodzi aż o milę od *Aurich*. Poniesiono nie wyrachowane szkody; sama naprawa tam kosztować będzie miliony, a zalanych gruntów nie można w pierwszych latach uprawiać. Mnóstwo bydła utonęło, ludzi zaś nie wiele utraciło życie. Okolice *Emden*, *Gret-Sil* i *Oldersum* są okropnie spustoszone. W Xięztwie Oldenburgskiém woda zerwała także wszystkie prawie tamy; wiele ludzi a szczególniey bydła utonęło, i domy zostały po większey części zburzone, a po części uszkodzone. Znaczna część kraju jest zalana, a woda morska zepsuła oziminę i role, które może na 2 lub 3 lata stały się wcale niezdatnemi do uprawy. W okolicy *Gödem*, woda zrobiwszy w tamie otwor na 400 stóp, z wielką gwałtownością zalała grunta, przyczém 9 ludzi utraciło życie. Wszystkie zapasy zboża, dawnego i nowego, młoconego i niemłoconego, zginęły.

FRANCYA.

Paryż dnia 12 *lutego.*
(*z Gazety Hamb. Börsen Halle*).

Wczora wieczorem była rada ministrów u Prezydenta Rady.

Wczorayszy numer gazety *J. des Debats* umieścił długą i żywą rozprawę Hrabiego *Molé*, mianą w Izbie Parów, z okoliczności podania projektu do prawa o Swiętokradztwie. Kończy ją temi słowy: „Uważam pierwszy tytuł projektu do prawa, za zniewagę nieba i ziemi, religii naszey i czasu, w którym żyjemy, targnienie się na naszą ustawę, i głosuję za odrzuceniem projektu.“

Wczora mówili w Izbie Parów, Xiążę *Broglie* przeciwko, Hrabia *Bastard* o projekcie, a strażnik pieczęci za projektem.

Gazeta *Etoile* wyraża: Dopóki ministrowie zaufanie Króla posiadać będą, nie powinni lękać się o stratę zaufania Izby.

Gazeta *Aristarque* upatruje nikczemną trwożliwość w tem wyrażeniu i dodaje: „Rozumiano dotąd powszechnie, że podług kształtu rządu naszego, Król dopóty tylko pokłada zaufanie w radcach swoich, dopóki oni umieją jednać dla siebie zaufanie izb.

Kilka gazet z *Madrytu* donosi, iż z przyczyny uznania południowey Ameryki, wysłano dwóch kommissarzy do *St. Petersburga*. Na ich czele znayduje się *P. Ugarte*, którzy d. 31 początą z *Madrytu* wyjechał, i ma rozkaz, ażeby się zatrzymał w *Irun*, gdzie odbierze szczególne przepisy.

Od czasu, jak rozeszła się tu pogłoska, że portugalczycy przyymują wspaniale hiszpanów szukających schronienia w tem Królewstwie; wynoszenie się z kraju tak jest wielkie, iż ściągnęło uwagę rządu hiszpańskiego. Srodek przeciwko temu, który Pan *Hermosilla* w swem pisaniu podaje, to jest: wszystkie posiadłości przodków Króla

znowu połączyć z *Hiszpanią*, zapewna nie będzie przedsięwzięty.

Gazeta *Aristarque* donosi: „P. *Zea Bermudez*, stosownie do wyroku królewskiego, zapłacił na rzecz ubogich 12,500 reałów, za pozwolenie noszenia wielkiego krzyża legii honorowey.

Donoszą z *Madrytu* pod d. 1szym b. m., że Król znowu zachorował na podagrę.

W teatrze madryckim był tumult, sprawiony przez królewskich ochotników, którzy nie chcieli słuchać rozkazów alkada dworu.

Rząd hiszpański widział się zmuszonym, urzędników miasta *Jaen* usunąć od urzędowania, za to, że nie chcieli, na rozkaz królewski, wydać uwięzionego, pod pozorem, że on jest na mieyscu innego osadzony.

Gazeta *J. des Débats* donosi, że zasady traktatu, względem uznania *Brezylii*, już od *Portugalii* przyjęte zostały.

Hrabia *Pardessus* wydał d. 8go bardzo świetny bal, na którym znaydowali się niektórzy z naszych ministrów.

Donoszą z *Monachium*, że bogata galerya obrazów w *Malmaison*, która do dziedzictwa Xiążęcia *Leuchtenbergskiego* należy, ma bydź sprzedana przez loteryą.

Vice-Hrabini *Ecquevilli* przedstawianą onegday była, przez Margrabinią *Rosambo* i Hrabinią *Châteaubriand* Królowi Jmci i osoby Królewskiey familii.

Marszałek obozowy *Bertrand*, znowu przyjęty został do głównego sztabu.

Onegday kommissarze, przeznaczeni do przeyrzenia rachunków dostarczeń woysku w Hiszpanii, mieli zaszczyt złożenia swey pracy Królowi Jmci.

Miała tu przyyść do skutku pożyczka dla greków, 20 milionów franków: i przeznaczono roczną summę 10,000 franków, na wychowanie synów *Bozarysa* i *Miaulis*.

Gazeta *Aristarque* zawiera pogłoskę, że budżet i sprawa o kontrakta *Ouvrarda*, mają bydź podane tuż przed koronacyą, kiedy bardzo mało będzie czasu do rozpraw. Co jednak wielu ma za rzecz bez zasady.

(*z Korrespondenta Hamburskiego*).

Król Jmć rozdał nie dawno wsparcie wielu wieśniakom, spokrewnionym z jenerałem *Pichegru*; przeznaczył oraz summę 37,000 franków, która co rok w oznaczonym czasie ma bydź rozdawana na dobroczynne tuteysze zakłady. Dla ubogich wyznania ewangelickiego reformacyynego 1000 frank., a dla luterskiego 802.

Królewskiem postanowieniem d. 9. wielu urzędników sądowych zostało przeniesionych na inne mieysca i nowych mianowano.

Jutro, jako w rocznicę śmierci J. K. W. Xiążęcia *Berry*, na prośbę wielu bankowych ajentów i maklerow, giełda zamknięta będzie.

Gazeta *J. des Debats* donosi, że Anglia z Austryą porozumiały się względem okoliczności *Brezylii*. Zmiana ministeryum w *Lisbonie*, nastąpić miała po uznaniu Brezylii przez Króla Jmci; jednakże formalny traktat nie jest jeszcze zawarty.

Kawaler *Courcelles* został mianowany królewskim genealogistą.

Końca niemające rozprawy, o projekcie do prawa względem wynagrodzenia, w biurach Izby deputowanych, dały czas ministeryum naszemu, do zatrudnienia się polityką zewnętrzną. Wpływ, jakiego *Anglia* w *Portugalii* nabyła, oraz wpływ, który wkrótce może bydź w południowey Ameryce. przez utwierdzenie nowych krajów; był przyczyną naszemu gabinetowi do sprawiedliwey troskliwości. Pogłoska przeto do wiary jest podobną, że ministeryum nasze uczyniło Anglii mocne przełożenie, względem kroku, który dla *Europy* wielkie skutki pociągnąć może, i wezwało ją, ażeby oświadczyła: jakie są zasady nowych jey związków z owemi krajami, i jak daleko w nich postąpić zamyśla. Gdyż jeśliby naprzykład Anglia miała myśl, pomagać zbuntowanym mexykanom w przypadku, gdyby Hiszpanii udało się posłać tam wyprawę: wtedy naturalną byłoby rzeczą, że Francya, która dla przywrócenia praw *Ferdynandowi*, tak wielkie ofiary poniosła, nie mogłaby wtedy obojętnym bydź widzem i zostawić dzieła niedokończonego.

Hiszpania.

Od granic hiszpańskich dnia 1 lutego.

(*z Korrespondenta Warszawskiego.*)

W Burgos codziennie oczekują przybycia margrabiego Palmela, który jako poseł portugalski do Paryża udaje się.

Wielkorządca Kastylii został mianowany prezesem czyszczącey junty woyskowey, w tych dniach installowaney. Ogłoszono wzór, podług którego wszyscy do usprawiedliwienia się przed tą juntą, obowiązani mają podać przedstawienia z dokładnem wyszczególnieniem postępowania swego, od dnia 1 stycznia 1820 roku. Mówią, że naymniey jest 50,000 osób, które usprawiedliwiać się z swego postępowania będą obowiązane, i że czynność tey junty we trzech latach ukończyć się nie da.

Król wydał wyrok pod d. 17 stycznia, stanowiący, że towary osadnicze i inne teraz w portach hiszpańskich znaydujące się, mogą bydź w głąb kraju na sprzedaż wywiezione za opłatą dwóch procentów.

Mówiono tu mocno o nowey zmianie ministrów, z dodatkiem, że wybór Króla padnie na radców, znanych dostatecznie z przywiązania swego do tronu i z poświęcenia się dla sprawy królewskiey. Słychać, że Pan Calomarde uprasza Króla o uwolnienie od obowiązków, lecz Monarcha nie przychylił się do tego.

Okręty nasze (donoszą z Barcellony), pilnujące brzegów półwyspu, zabrały od niejakiego czasu kilka okrętów francuzkich, pszenicą naładowanych i uprowadziły do portu. Z powodu tego wynikły nieporozumienia między władzami hiszpańskiemi i francuzkiemi, zdawało się bowiem tym ostatnim, że postępowanie sądowe, przeciwko ujętym rozpoczęte, zbyt wolno i opieszale postępowało. Francuzka dowódzca jenerał Reiset pisał do jenerała Caro, żądając uwolnienia 7 z tych okrętów, które twierdził, że niesłusznie, bo daleko od brzegów poymane zostały. Jenerał Caro sprzeciwił się temu, ale jenerał francuzki mniey bacząc na to, odesłał rzeczone okręty pod zasłoną francuzkiey galioty Mesange. Pięć jeszcze podobnych okrętów pozostało w zatrzymaniu póty, póki nieudowodnią, że zarzucając kotwicę przy brzegach, gdzie zabrane były, sprzedania zboża, które wiozą, nie miały na celu. Podobnyż los spotkał kilka okrętów sardyńskich, płynących z pszenicą do Gibraltaru.

Portugalia.

Lisbona d. 17 stycznia

(*z Korrespondenta Warszawskiego*).

Słychać tu, że rząd nasz skłania się do uznania niepodległości Brezylii, za co 72 miliony wynagrodzenia otrzyma. Ta wiadamość ożywiła ducha i czynność spekulantów; już nawet wysłano kilka okrętów do Brezylii, a inne sposobią się do żeglugi.

Gdy w roku bieżącym kończy się traktat nasz handlowy z Anglią; sądzą więc, że wczasie swoim ponowionym zostanie.

— *Dnia* 23. —

(*z Gaz. Hamb. Börsen Halle*).

Wczora Król Jmć jadł obiad na okręcie admiralskim angielskim, i zdaje się, że tam uczynił postanowienie, ogłosić wyroki, względem odmiany ministrów, które już dnia 14, 15 i 20 postanowione były.

Anglia.

Londyn dnia 8 lutego.

(*z Korrespondenta Warszawskiego*)

Mamy wiadomość z Lisbony, że Pan Pinheiro Ferreira odstąpi ministeryum interessów zagranicznych posłowi portugalskiemu przy dworze naszym hrabiemu Villareal, jak tylko do Lisbony

powróci. Potwierdza się, że zmiana ministrów nastąpiła za wpływem posła naszego P. A'Court. Król Jmć portugalski pisał do naszego Monarchy, donosząc, że z ukontentowaniem widzi poselstwo P. Stuart, i dziękuje za pośrednictwo Anglii w układach z Brezylią. Nie wątpią tu, że wkrótce uznanie niepodległości Brezylii nastąpi, niemniey, że port lisboński portem wolnym ogłoszony będzie.

W Portsmouth już przysposabiają okręt liniowy Wellesley pod P. Stuart, z którym, dla dania większey okazałości poselstwu, wiele znakomitych uda się anglików. Na tymże okręcie popłynie także oddział z 600 ludzi złożony.

Król mianował P. Lamb, posłem naszym przy dworze madryckim.

Na sessyi Izby niższey d. 4 b. m. wielu członków mówiło mocno za związkiem katolickim; wszyscy byli tego zdania, że zniesienie tego związku, może mieć jak naygorsze skutki. Gdy z powodu tey okoliczności mówił P. Hobhousse o zamierzonem powiększeniu woyska, zapewnił Izbę, iż słyszał: że w razie, gdyby jener. Jackson prezydentem Zjednoczonych Stanów Ameryki obrany został, woysko angielskie w Kanadzie, znacznie powiększyć będzie potrzeba.

Gazeta the Times przypomina katolickiemu związkowi dawniey dawane rady twierdząc, że postępowaniem swojem sam się podkopuje. Co więcey, że z winy jego protestanci nawet cierpieć będą, gdy rząd na fundamencie od roku 1820 niecofniętych bilow, zakaże zbierać się zgromadzeniom w pokoju (jak to czyni związek katolicki), nie mniey zabroni dawać składki na dobroczynne zamiary i t.p.

— *Dnia* 11 —

(z *Korrespondenta Hamburskiego.*)

Dnia 9 były pokoje w *Carlton-House*, gdzie jednak nie było żadnych przedstawień.

P. *Peel*, sekretarz stanu, od kilku dni chory jest od mocnego przeziębienia.

Wczora poseł francuzki pracował z Panem *Canning*. Tegoż dnia przybiegł z depeszami goniec gabinetowy *Hunter* z *Paryża*.

Otrzymane listy wczorayszą pocztą z *Lisbony*, nie tak są pomyślne, jak wiadomości dawnieysze spodziewać się kazały. Nowo-mianowani ministrowie objęli swe mieysca, nie z takiém zaufaniem, jak się spodziewano; a ci, którzy do przybycia nowego ministra stosunków zewnętrznych tymczasowie mieysce jego zastępować mieli, odmówili nawet przyjęcia na siebie odpowiedzialności. Hrabia *Subserra* odłożył swój wyjazd, a drudzy powątpiwają nawet o tem, czy ten wyjazd nastąpi. Oczekiwano bardzo przybycia Karola *Stuart*, w nadziei, iż obecność jego położy koniec nieczynnemu stanowi portugalskiego gabinetu.

W przyszłym tygodniu będą odesłane bardzo ważne depesze, na statku przewozowym, do południowey Ameryki.

Lord Marcus *Hill*, będzie towarzyszył Karolowi *Stuart*, w poselstwie do *Lisbony* i *Rio*.

Nowa grecka pożyczka, zawartą została przez obecnych tu deputowanych, bez dołożenia się greckiego komitetu, który jednak bardzo był z tego uradowany. Przychod z niey postawi rząd grecki na stopniu prowadzenia w przyszłey kampanii woyny z większą dzielnością. Tey pożyczki summy wynosiły do 15stu milionów funtów szterlingów.

Naystarszy wiekiem w parlamencie jest teraz sławny *Wilberforce*, który już od lat 45 jest jego członkiem, i zawsze podawał lub popierał plany ślachetne i przychylne sprawie ludzkości.

Niderlandy.

Bruxella dnia 9 lutego.

(*z Gazety Warszawskiey*).

Donoszą z *Amsterdamu*, iż wezbrana woda zniszczyła zupełnie tamę w okolicy *Durgendom* i blisko 10,000 morgów gruntu zalała. Użyto zaraz środków do ratowania tamecznych mieszkańców. Wielu schroniło się na dachy lub wzgórki; lecz wszelki z niemi związek był przerwany. Gubernator wyznaczył kommissyą do zbierania składek i dostarczenia pierwszych potrzeb. Okręty kupieckie, slupy i inne statki posłano dla zabrania nieszczęśliwych. Dway kapitanowie uratowali 58 osób, a do dnia onegdayszego ogółem uratowano blisko 100 ludzi.

Potróyna linia celników francuzkich zwraca szczególniey uwagę na psów, które zakazane towary wprowadzają z Belgium do Francyi. Zwierzęta te są wyuczone do tego przemycania; lecz wiele ich już zabito.

— *Dnia* 11. —

Król Jmć wydał d. 9 b. m. rozkaz, aby niezwłocznie w całym kraju zbierano składki na wsparcie nieszczęśliwych, dotkniętych ostatnią powodzią.

Przez zerwanie tam wiele mieysc na wyspie *Goes* zostało zalanych. Woda tak raptownie wzbierała, iż nawet zające nie zdołały się uratować; znaleziono ich 25 w wodzie. Wyspa *Tholen* wiele także ucierpiała. We Flandryi wschodniey jedna gmina całkowicie, a dwie w znaczney części, są zalane. Użyto wszystkich szalup do ratowania nieszczęśliwych, wzywających pomocy. Sprowadzono już do *Termonde* blisko 200 ludzi w naynędznieyszym stanie. Cała przestrzeń jest podobna do morza: widać tylko dachy domów i wierzchołki drzew. Na naprawę jedney tameczney tamy, potrzeba miesiąc czasu i 60,000 złot. hollend. wydatku.

Turcya.

Od granic tureckich d. 5 lutego.

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Gazeta smyrneńska, pod napisem *Dostrzegacz Wschodni*, zawiera d. 23 grudnia następujący artykuł: „Flotty greckie wróciły do portów swoich; słychać jednak, iż oddział ich wysłano ku Kandyi naprzeciw flotty egiptskiey. Znany ipsaryota *Warwaki*, będąc w *Napoli di Romania* napróżno proponował narodowi greckiemu, aby pewną osobę, rodem z wysp Jońskich, Królem swoim ogłosił. Po odrzuceniu wniosku jego, oddalił się z Morei, i przybył do *Syra*, zkąd udał się do *Zante*.„

Dziennik Frankfortski umieszcza wyjątki z *Dostrzegacza Wschodniego*, które wskazują podobieństwo, iż *Ibrahim* basza powróci do *Alexandryi*. „Albowiem (pisze *Dostrzegacz Wschodni*) w krytycznym stanie, w jakim się Morea i interessa rządu greckiego znaydują, zachodzi pytanie: czyliby nie było lepiey, aby flotta egiptska wróciła do *Alexandyi*, niż gdyby wysadziła woysko w Peloponezie, gdzie grecy sami z sobą walcząc, zbliżają się do nieszczęsnego swego losu. Naylepszém dziełem, jakie podobno mamy o Grecyi, jest dzieło Pana *Paw*, niemca. Pomiędzy licznemi prawdami jest w niém także następująca: „Jeżeli się kiedy grekom uda pozyskać niepodległość, użyją jey naypierwiey na niszczenie siebie samych.„

— *Dnia* 8. —

Sissinis, *Zaimis*, *Londos* i *Candos Deli Janei*, naczelnicy ostatnich rozruchów w Peloponezie, przybyli dnia 10 stycznia do *Missolungi*, i szukali przytułku. Prosili o to tylko, aby ich rządowi greckiemu w *Napoli* nie wydano. Pozwolono im 3 godziny czasu do oddalenia się; jakoż udali się do pustych wysp *Seroplien*. Nazajutrz popłynęli ztamtąd do *Kaluma*, wyspy na Archipelagu Leukadyyskim, zkąd przymuszono ich udać się do *Zante*, gdzie, gdy przybyli, lud tameczny rzucał na nich kamieniami, i byłby ich na kawałki rozszarpał, gdyby temu władze mieyscowe nie zapobiegły.

Twierdza *Patras*, zamknięta teraz od lądu i morza, chce kapitulować, i tymczasowie stanęło zawieszenie broni. Z obu stron dano zakładników, a pełnomocnicy wyjechali do *Napoli* dla zawarcia układu z rządem greckim. Turcy w *Patras* chcą wyyść z bronią i taborami; żądają oraz, aby ich bezpłatnie przewieziono na statkach.

W *Missolunghi* uzbraja się wyprawa złożona z 7000 ludzi, którey *Gouras* dowodzi. Prze-

znaczenie jey niewiadome, lecz zapewne uderzy na *Lepanto* lub wyspę *Eubeę*.

List z *Napoli* donosi, iż rząd grecki przebaczył staremu *Teodorowi Kolokotroniemu*. Człowiek ten ma lat przeszło 60, i mimo podeszłego wieku jest jeszcze dosyć silnym i czynnym, aby dowodził woyskiem w polu.

Missolungi d. 1 lutego.
(z Gazety Börsen Haie).

Patras prosiła o kapitulacyą, a tymczasowie o rozeym; z tego powodu obleżeni dali w zakład dwóch synowców *Mustafy Beja*, byłego wojewody Achiayskiego i dwoch Agów z *Lali* (przed tym bardzo przychylne turkom miasto w Morei); a nawzajem otrzymali od członków rządu greckiego, krewnego *Bozarysa* i dwóch *Suliotow*: poczem układający się przybyli z *Akropolis*, i prosili o wysłanie deputacyi do *Nauplii*, na co zezwolono. Słychać, że turcy żądają wyyść z bronią i zapasami wojennemi, częścią do *Thesprot*, częścią do *Prewezy*, a częścią do Azyi mnieyszy, na koszcie greków.

Wiadomości Rozmaite.

Wieśniak z Niederweile (w Brisgowii) po skończoney pracy pędził woły z pługiem do domu, sam zwolna o kilka kroków za niemi postępując. Nagle zapadają woły z pługiem, blisko 12 stóp w ziemię. Przestraszony tym widokiem, bez przytomności prawie, biegnie do domu, wzywając innych wieśniaków, którzy mu pomogli wyciągnąć woły z przepaści. Z największym jednak podziwieniem usłyszeli w głębi szum potoku wśród pól, gdzie od wieków ani śladu strumienia, ani żadnego nie było źródła: Już w nocy z d. 29 na 30 października, r. z. o trzech kwadransach na 1 uczuć się dały w pobliżu u stóp góry niebieskiey (des Blauen) trzy wstrząśnienia ziemi w kierunku z południa ku północy, następowały zaś w przedziale 10—15 sekund jedno po drugim. W tey samey nocy w okolicach Hornberg i Schromberg podobnez czuć się dały wstrząśnienia.

Zapowiedziane jest w Paryżu nowe dzieło pod tytułem: „Galerya współczesnych, czyli sławne kobiety naszych czasów." To dzieło ozdobione będzie wielką liczbą portretów.

Wyspa Lacerote, bardzo została spustoszoną przez wybuchnienie dwóch wulkanów.

Pan Dupin wyrachował, iż rury do prowadzenia wody i gazu, pod brukiem na ulicach Londynu, ciągną się przeszło 400 mil (80 mil pol.).

W Marsylii i Aix, dały się uczuć dnia 2 stycznia dwa lekkie wstrząśnienia ziemi.

Na ostatniey wystawie sztuk pięknych w Paryżu, znaydował się obraz, wystawujący Eskulapa, zaszczepiającego ospę Wenerze. Krytycy Francuzcy nazywają ten pomysł szczęśliwym, oryginalnym i filozoficznym.

Porucznik okrętowy, James Sabben, ogłosił w gazetach angielskich, że na zawstydzenie akademii francuzkiey, wynalazł kwadraturę koła. Życzyć szczerze należy, ażeby Pan Porucznik, tę ważną tajemnicę światu ogłosił, która przez tyle wieków tak trudną była do rozwiązania zagadką.

Coraz się mocniey przekonywać można, (piszą znad brzegów Menu), że powodzie nadzwyczayne, które nietylko w Alzacyi i w Lotaryngii, ale i w całey Europie znaczne szkody zrządziły, nie z deszczów ulewnych pochodziły, ale są skutkiem nadzwyczaynych zaburzeń wewnątrz ziemi: Następne wypadki zdają się potwierdzać to zdanie. Na skalistey drodze do Ettendorf, niedaleko Pfaffenhofen, wytrysnęły dwa źródła, na gościńcu wiodącym z Wittersweiler do Lucevskin, wytrysnęła naturalna fontanna grubości jedney stopy: dla ułatwienia przejazdu przez to mieysce, musiano to nowe źródło spuścić do blisko leżącego kanału.

W okolicach pobliskich zdarzyły się jednocześnie podobne wypadki. Niedaleko Szlossbrunnen, woda podziemna wyparła skałę na równinę; a z otworu wylał się strumień, który mógłby koła młyńskie obracać. W Jegerthale rozpękła się góra i zawaliła przyległą drogę lesną. Dotąd pracuje bardzo wiele robotników nad uprzątnieniem zawaloney drogi.

Niedawno w Paryżu, przy ulicy Coliseum, zawalił się nowo-wymurowany dom; przy tem zdarzeniu kilku ludzi utraciło życie. Architekt, kierujący budowlą tego domu, wezwany z tego powodu został przed sąd policyi poprawczey; a gdy mu dowiedziono, że przez niezręczność zbyt wysoko mur pociągnął, niedawszy mu potrzebney podstawy, skazany został na trzymiesięczne więzienie i na zapłacenie 300 franków kary.

W roku 1820 urodziło się w Paryżu 24.858 dzieci; umarło w tymże roku 22,454. W r. 1823 narodz. 27.070, umar. 24.500. W przeciągu lat 4 pomnożyła się ludność o 10,801 dusz. Więcey się rodzi chłopców, niż dziewcząt; przewyżka tych ostatnich wynosiła w r. 1820, 448; a w r. 1823, 434. W r. 1823 umarło w mieszkaniu włościan 15,273, w szpitalach 8,227; woyskowych umarło 661; w więzieniach 72. W r. 1823 było 1509 dzieci nieżywych. W r. 1823 weszło w związki małżeńskie 7.504 par; z tey liczby zaślubiło się 6,280 chłopców z dziewczętami; 332 chłopców z wdowami; 680 wdowców z pannami; 212 wdowców z wdowami. Spotrzebowano na pokarm w Paryżu przez rok 76,018 wołów; 10.394 krów; 74,095 cieląt; 363,048 baranów; 89,562 świń, i oprócz tego zużyto krajowego mięsa 2,609,638 kilogramów.

W okolicach miasta Dreux we Francyi, ożenił się jeden właściciel fabryki, z pewną damą rodem z Rouen, która z pierwszego małżeństwa miała jedną córkę, i oprócz tego kilkoro dzieci pobocznych. Te dzieci, stosownie do prawa, wyłączone były od dziedzictwa, a córka jey prawna, została dziedziczką majątku, wynoszącego 400,000 franków. W przypadku śmierci tego dziecięcia, majątek przechodził w dziedzictwo matki. Po niejakim czasie, znikła ta córka; a jeden z fabrykantów doniosł o tém zdarzeniu właściwemu sądowi. Prokurator Królewski, wspólnie z sędzią instrukcyynym i lekarzem, udał się natychmiast zrana do mieszkania właściciela fabryki: przybywszy, żądali, aby im pokazano wszystkie dzieci. Matka odpowiedziała, że jeszcze śpią; lecz urzędnicy sądowi kazali się natychmiast prowadzić do sypialnego dzieci pokoju; matka żadnym sposobem nie chciała otworzyć drzwi. Zmuszono ją wreszcie do oddania kluczów, i z podziwieniem znaleziono młodą dziewczynkę, leżącą na brudney pościeli, bladą i wynędznioną. Od 6 miesięcy zamknięto to dziecię w tey izbie, dając mu tylko każdego rana kawałek suchego chleba. Nie miała ona na sobie żadnego odzienia. Wszyscy słudzy, byli nowo przyjęci, i nic nie wiedzieli o tém dziecku. Okrutna matka i jey małżonek, zostali natychmiast uwięzionymi.

Na środku *Oceanu*, o 1500 mil od wyspy ś. *Heleny*, jest *wysepka* zwana *Trystan*, dopiero od 22 lat mieszkają na niey *ludzie*. Kapral *Angielskiey artylleryi*, nazwiskiem *Glas*, jest rządcą i jakby władcą tego kraju, cała ludność składa się z 22 *mężczyzn* i tylko 5 *kobiet!* Ci wszyscy uznają swą małą i odległą oyczyznę za *Ray ziemski*, mają znaczną liczbę *świń*, *kóz*, *lwów* i *psów* morskich, ogrodowina rodzi się tam wyborna, etc.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
	d. 19 godz. 6½ z rana	27 cal. 9,1 lin.	— 3 stopni.	Polud. Wsch.	Pochmurno
	dnia 20 — — — —	27 — 9,4 —	— 1 — —	Polud. Wsch.	Pochmurno

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

---

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 22.

Wilno dnia 20 lutego v. s. 1825 Roku.

Nowe Dzieła.

Zabawki Wierszem Ignacego Kułakowskiego. W Wilnie w drukarni A. Marcinowskiego 1824.

Dostać można w Redakcyi Kuryera Litewskiego. Cena Exemplarza:

na papierze białym kop. 60
— — — moskiewskim 45
— — — ordynaryynym 30

Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazanie na piśmie świadectw aresztanci, Jan Kuźniecow, Alexander Nikityn, Teodor Łaykow i Józef Rychlik albo Rychlewski, wyznali iż są włościanami, Kuzniecow Gubernii Kałużskiey pttu Tarusowskiego, ze wsi Chomiakow Obywatela Michała Asorgina: Nikityn gubernii Razańskiey powiatu Prżańskiego ze wsi Pankina Obywatela Alexandra Sawicza Surmieniewa, Łaykow Gubernii Orłowskiey powiatu Brańskiego ze wsi Bordowicz Obywatela Bułhakowa, a Rychlewski rodem z Królewstwa Polskiego, na osnowie Imiennego NAYWYŻSZEGO Ukazu 25 lutego 1823 roku, uznani są za włoczęgów i odesłani do Syberyi na zaludnienie. Przymioty pomienionych włoczęgów są następujące. Kuzniecow wzrostu 2 arsz. 3½ wiersz., twarzy suchey małey, nosa średniego, oczu czarnych, włosów na głowie, wąsach i brodzie ciemnobląd, od urodzenia lat 30; Nikityn wzrostu 2 arsz. 6½ wiersz., twarzy śrzedniey bladey, nosa średniego, oczu czarnych, włosow na głowie, wąsach i brodzie ciemno bląd, od urodzenia lat 40; Łaykow wzrostu 2 arsz. 5½ wiersz., twarzy suchey szczupłey, nosa średniego cienkiego, oczu czarnych; włosow na głowie ciemnych, a na wąsach i brodzie światło rusych, pod brodą ma skórę pomarszczoną od choroby, od urodzenia lat 30, a Rychlik albo Rychlewski wzrostu 2 arsz. 5½ wiersz., twarzy suchey, okazującey starość, nosa średniego ostrego, oczu niebieskich, włosow na głowie, wąsach i brodzie światło rusych, od urodzenia lat 50; zatém jeżeli ci włoczęgi okażą się do kogobądź należącemi, aby ten w prośbie dla ich powrócenia, postąpił ściśle podług wspomnionego ukazu. Stycznia 29 dnia 1825 roku.

Sowietnik Czmychow.
Expedytor Gliński.

---

1. Od Litewsko-Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż część majątku Łopienicy położonego w tuteyszey gubernii w Wołkowyskim powiecie, wydzielona przez Czachecki Sąd Exdywizorski byłemu dzierżawcy w Gubernii Grodzieńskiey trunkowego odkupu Józefowi Houwaltowi, w którey znayduje się ziemi 2 włoki 17 morgow i 257 prętow, takoż 3 męzkiey i 2 żeńskiey płci dusz, przynosząca rocznego dochodu 21 rub. 75 kop. sr.; oceniona 471 rub. 42½ kop. srebr., za nagromadzone na pomienionym Houwalcie skarbowey niedoimki, przeznaczona na przedaż; na jakowy przedmiot naznaczone dla targow dwa terminy: 10 i 11 marca teraźn. 1825 r. w Wołkowyskiey szlacheckiey Opiece, a trzeci i ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania tego ogłoszenia w St. Petersburskich albo Moskiewskich gazetach w guberskim Rządzie; a zatem życzący kupić pomienioną część majątku, zechcą przybyć dla targow w naznaczonych terminach z odpowiadającemi kapitałami. Dnia 12 februaryi 1825 roku.

Sekretarz Tadeusz Afanasowicz.
Naczelnik stołu Sobolewski.

---

1. Przez odezwę swoją do JW. Cywilnego Gubernatora przysłaną, Główny Rząd miasta Florencyi we Włoszech, czyni wiadomo: iż zmarły dnia 13 maja 1823 roku w Wiedniu Graf Franciszek syn Stanisława Bandinelli, w testamencie swoim dnia 29 kwietnia 1823 r. sporządzonym, a dnia 13 maja tegoż samego r. ogłoszonym, w punkcie 16 między innemi zapisami ustanowił w tych słowach: „Na uniwer„salnych sukcessorow całkowitego mojego po„zostałego, tu nielokowanego majątku i dóbr „moich we Florencyi sytuowanych, wzywam „Bandinellów w Litwie mieszkających, a mia„nowicie tych, którzy złożą dowody, iż są nay„bliższemi mojemi krewnemi. Jeżeliby zaś ci „już poumierali lub też tey sukcessyi przyjąć „niechcieli, wtym razie mieć chcę za sukcesso„row moich, urodzonych Bandinellow w Sie„nie, we Włoszech mieszkających, a mianowi„cie tych, którzy podług praw i zwyczajow, „nayblizsze do pozostałości po mojey familii, „mieć będą prawo."

Aże Cesarsko Królewski Trybunał w Wiedniu przez wyrok swóy dnia 9 julii 1823 r. przeznaczył termin do stawienia się rok jeden tygodni sześć i dni trzy wszystkim tym, którzyby mniemali mieć prawo do sukcessyi będącey w Wiedniu, ażeby tam przed Trybunałem przedstawili swoie stosowne pretensye, inaczey dziedzictwo przyznane będzie temu, który bliższości pokaże prawo.

Dla tego tenże Główny Rząd we Florencyi ogłasza: iż przez wyrok swóy dnia 3 xbra 1823 roku zapadły wskazał równyż termin rok jeden, tygodni sześć i dni trzy każdemu, ktoby okazał prawo nayblizsze następstwa będącego we Florencyi Xięstwa Toskańskiego do spadku Pana Franciszka Bandinellego, i żeby w tamteyszym Rządzie okazał stosowne dowody, inaczey po upłynionym terminie będzie postąpiono wedle prawa.

Podpisał { M. Nikolini Prezyd. Główn. Rządu we Florencyi. Gherardni Pisarz tegoż Rządu

---

1. Magistratura Powszechney Opieki na dniu 8 zeszłego mca stycznia otrzymawszy od JW. Łanskiego sprawującego obowiązek Ministra wnętrznych interessow Państwa przedpisanie z załączeniem do należytego rozpatrzenia darownego Dokumentu JJMość Xięży Thadeusza i Felixa Wołżynskich Kanonikow Chełmskich, przez który legują dla szpitala i klasztoru OO. Bonifratrow Wilenskich dwa folwarki Szubsztule i Kamienny Łog Olechnowski czyli Haniew zowiące się w Wilenskim powiecie w parafii Kalwaryiskiey, oraz murowanka w mieście Wilnie za Ostrą Bramą na ulicy ostrym końcu sytuowane, do dziedzictwa tychże Woł-

żynskich należące, zgodnie z postanowieniem swoim w dniu 29 tegoż mca stycznia nastałym; o takowym funduszu JJXięży Wołżynskich podając do publiczney wiadomości, wzywa wszelkiego rodzaju kredytorow ich i pretensorow ztém zastrzeżeniem, iżby oni wprzeciągu náyprędszego czasu o pretensiach swoich podawali do Magistratury prozby z dołączeniem posługujących na nie dowodow dla dalszego podług prawa rozporządzenia.

Inspektor Zwierzchności medyczney Wilenskiey Guberñii Karol Friedeburg.

Sekretarz Pietraszewski.

---

3. Oświadczenie imieniem star. Chaima Lewin Mejerowicza Kowieńskiego czyni się z następnego wydarzenia, iż co oświadczający się w roku teraźnieyszym 1825 januar. 14 dnia odebrawszy list od star. Mejera Ickowicza z Memla w którym wyraża że posyła assygnatę na rubli srebr. 1787 w roku teraźn. 1825 mca januar. 19 v. s. a n. s. 7 od Kupca JM. Hoffmana et Herle do Kantory Kupca von Aura pisaną, z którey dozwala żał. takową ilość od tegoż Kupca Aura odebrać. Gdy takowey assygnaty w tymże liście nie znayduie i nie jest oświadczającemu się wiadomo gdzie ona się podziała, przeto niníeyszem oświadczeniem zapowiadam iż jeśli uległa zaginieniu, i gdyby oną kto wynalazł ażeby nikt oney nie nabywał jako cudzey bo do żałł. należney; i żeby Kantora Kupca von Aura nikomu takowych pieniędzy nie wydawała. Datt. 1825 jan. 14 dnia.

Chaim Lewin Mejerowicz.

Roku 1825 mca januaryi 14 dnia. Przed Aktami Grodzkiemi pttu Wileńsk. stawając obecnie star. Chaim Lewin Mejerowicz Kowieński takowe oświadczenie do Protokułu wpisać podał i w onym własną ręką podpisał się.

Przyjąłem Regent Andrzey Towiański.

Roku 1825 mca stycznia 30 dnia. Że takowe oświadczenie może bydź w Gazecie Kuryera Litgo pomieszczoném świadczę.

Sędzia Grodzki pttu Wileńskiego Karol Koziełł.

---

2. Sąd Główny 2go Depart. Guber. Grodzienskiey Dekretem Remissyinym 1814 8bra 5. ferowanym na żądanie stron interessowanych przeznaczył Taxę i Exdywizyą funduszow zeszłego sp. Franciszka Rostockiego Sędziego granicznego słonimskiego, za przewodnictwem tego Dekretu urząd Exdywizorski ziechawszy ad fundum majątku Mironima w powiecie Słonimskim położnego pod konkurs oddanego, czynność pierwszemu zjazdowi własciwą jeszcze w r. 1815 Februaryi 4 załatwił, oczem w miesiącu marcu tegoż roku przez Gazetę Kuryera Litgo strony zawiadomił, z powodow zaś rożnych, gdy w terminie z odkładu na pierwszym zjeździe determinowanego dzieło Exdywizyi dóyść nie mogło; Sąd Exdywizorski drugi raz r. 1823 maja 10 za obwieszczeniem do Mironima zebrany, niektóre wniesienia stron rodzajowi sprawy konkursowey odpowiednie akcesoryinie rozwiązawszy, dla sprawdzenia wymiaru i mappy geometryczney przez Komornika do tey Exdywizyi użytego niedokończoney, oraz dla dopełnienia komportacyi stronom, na ich żądanie zjazd swóy znowu zawieszał, oczem powtornie r. 1823 w miesiącu junii trzykrotnie przez Gazetę Kuryera Litgo, czynione było od Sądu ogłoszenie, po jakowych kolejach, gdy na skutek ukazu 2go Departamentu Grodzienskiego w dniu 4 9bra 1824 r. za Nrem 1517 nastałego, Urząd Exdywizorski in fundo Mironima w dniu 5 februaryi idącego 1825 r. zebrał się w celu zupełnego ukonczenia poruczoney sobie czynności, przeto odwołując się do uprzednich awizacyi jeszcze raz wzywa, iżby wszyscy Kredytorowie i pretensorowie jakiekolwiek mogący mieć słuszne poszukiwanie na funduszu zeszłego Franciszka Rostockiego, z dowodami realność pretensyi usprawiedliwiającemi nim sprawa do namowy pryncypalney wziętą niebędzie, sub amisisone causa w teraźnieyszym zjeździe przed Sądem Exdywizorskim w majętności Mironimie exystującym stawali, albowiem w przeciwnym zdarzeniu dla nieprzychodzących na zawsze mocą Remissy zapisany zostanie upadek pretensyi.

Onufry Brodzinski Prez. Ziem. pttu Kobrynskiego Exdywizor.

Jan Sidorowicz S. G. S. Exdywizor.

Romuald Komajewski Sędzia Apell. Gran. Gub. Grodz. Exdywizor.

Józef Witkiewicz Regent Ziem. P. i Exdywizorski.

---

2. Sąd Ziemski ptu Bobruyskiego w sprawie od instancyi WW. Komarowey Sędziny Gran. i jey córki Antoniny w zamęsciu Łappowey, fundusz Summowny zeszłego Felixa Wołodzki Assesora Sądu Niższego pttu Bobruyskiego pod konkurs i na satysfakcyą jego Kredytorow i pretensorow oddających, dylacyą copiarum spraw decydując, celem wiedzenia o massie funduszu zeszłego Felixa Wołodzki u procedujących Komarowey i Łappowey znaydującego się i o ilości jego długów Komportacyą wszelkich Dokumentow, za któremi do powiedzianego zeszłego Felixa Wołodzki funduszu czynić się mogą dopominki, po wszystkich bez wyłączn.e tegoż Wołodzki Kredytorach i Pretensorach, to jest WW. Hipolicie Wołodzce zeszłego Jozefa Harasimowicza b Assesora Sądu Glgo Mińskiego 1go Departamentu Sukcessorach, i dalszych toż WW. Komarowey i Łappowey uznał, i takową wespół z kopiią spraw na dniu 3 apryla bieżącego r. przy zastrzeżeniu persystencyi oney czteroniedzielney i wolney stronom za rewersami kommunikacyi, do Kancelaryi Ziems. ptu Bobruyskiego oddać nakazał, poczém ze strony przy oczewistey oprzysiądz decydującą się Komportacyą powinne będą, i że Sąd wczasie następney Sto troiekich rokow kadencyi bez wyniesienia nowych już zapozwow za tym Dekretem do ostatecznego rozpoznania dopominkow do zeszłego Felixa Wołodzki funduszow okazać się mogących przystąpi, stawającym wierzycielom i Pretensorom powinną z tegoż funduszu satysfakcyą wymierzy, a na niestawających wieczną Ammissyą i upadek rzeczy zapisze: Wyrokiem swoim 1825 r. mca januaryi 29 dnia ferowanym zapowiedział, oczem iżby interessowane strony to jest Kredytorowie i Pretensorowie zeszłego Felixa Wołodzki wiedzieć mogły, przez posłanie niníeyszey Awizacyi, i trzykrotne oney przez Gazetę obwieszczenie znać daje.

Sędzia Wańkowicz.

Michał Pokroszyński Ziem. P. Bobruysk. Podsęd:

Ziemski Pisarz Macewicz.

Roku 1825 lutego 7 dnia. Takową awizacyą wolno drukować swiadczę Sędzia Ziem. Bobruyski Antoni Wankowicz.

REJESTR NASION SWIEŻYCH

Ze składu JPana Karola Henryka Wagnera w Rydze, znaydujących się do sprzedania w sklepie Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności, po następuiącey cenie.

	srebrem. R.	K.
ZIELENINA.		
Mayron . : . . cena za łót jeden	—	18
Tymian	—	18
Lawenda	—	15
Szalwia, liście wielkie kręte . . .	—	12
Izop	—	12
Ruta	—	12
Melissa	—	12
Kopr wielki włoski	—	12
Kopr pospolity (Dyll)	—	6
Kmin	—	5
Lubszeżuk (*Lipstok*) . . . . . , .	—	12
Rozmaryn	—	18
Bazylika małe liście	—	18
— — wielkie liście.	—	18
Portulak zielony	—	12
— — żółty	—	12
Szczaw holenderski wielkie liście . .	—	10
Szpinak liście wielkie okrągłe, nasiona okrągłe	—	5
— — angielski, ciągle trwający .	—	10
Trybulka holenderska (pietruszkowa nać) Persil	—	10
Rzerzucha zwyczayna do sałaty . .	—	4
— — hiszpańska, nasturcium . .	—	25
Szczypiorek, pospolicie trybulka zwany *Civette*	—	12
Cochlearia . . . . ,	—	12
Carde benedicte	—	12
Hollauch	—	12
Szafran (Cartamus tinctorius)	—	50
KAPUSTA.		
Kalafiory angielskie nayrańsze . .	—	60
— — — — późne wielkie . .	—	70
— — cypryyskie bardzo wielkie ranne	—	60
— — — — — — — późne	—	70
Brokuły włoskie białe	—	18
— — angielskie czerwone . . .	—	18
Kapusta biała ranna cukrowa . . .	—	15
— — ordynaryyna do kwaszenia .	—	6
— — wielka holenderska	—	10
— — bardzo wielka brunszwicka płaska	—	12
— Strasburska (*Choux de Milan*) ranna	—	15
— — — — późna wielka . .	—	12
— — czerwona holenderska wielka ranna głowiasta	—	12
— — Strasburska, Safoyska	—	15
— — — — zielona . .	—	10
Safoyka żółta	—	10
— — bruxelskie wyrostki (*Rosenkohl*)	—	11
Galarepa biała bardzo ranna . .	—	15
— — — — okrągła wielka . . .	—	8
— — niebieska	—	10
Brukiew żółta	—	6
Jarmuż kręty niski	—	6
SAŁATA.		
Sałata bardzo ranna, angielska głowiasta kamienna do pędzenia . . .	—	18
— — głowiasta wielka złota berlińska	—	18
— — — — — — azyatycka .	—	18
— — pstra z czarnym nasieniem .	—	18
Endywia zielona, kręta zimowa . .	—	12
— — złoto-żółta	—	15

	R.	K.
WŁOSZCZYZNA.		
Marchew krótka czerwona ranna hollenderska do pędzenia . . .	—	10
— — długa, czerwono-żółta (*Burkany*)	—	5
Scorzoneria (*Schwarzwurtzel*) . . .	—	12
Salsefis (*Haberwurzel*)	—	12
Cukrowy korzeń (*Zuckerwurzel*) *sieje się w jesieni*	—	25
Pietruszka holendederska	—	10
Pietruszka cukrowa . : . . .	—	6
Pasternak angielski	—	6
— — holenderski	—	6
Cykoria biała, prawdziwa brunszwicka	—	12
Selery wielkie kłębiaste, lipskie . .	—	12
— — angielskie, krótkoliściowe . .	—	15
Buraki wcale czerwone długie holenderskie cwikłowe	—	5
— — holenderskie białe	—	4
RZEPA.		
Rzepa majowa okrągła, biała, ranna .	—	6
— — jesienna biała	—	6
— — — żółta	—	6
— mała berlińska cukrowa, czyli teltowska, sieje się w lipcu . . .	—	7½
RZODKWIE.		
Radyssa ranna krótkoliściowa okrągła czerwona	—	6
— — — biała	—	6
— — długa czerwona	—	6
— — — — biała	—	6
Rzodkiew biała letnia	—	6
— — długa czarna zimowa erfurtska	—	6
CEBULA I PORY.		
Cebula wielka hiszpańska okrągła żółta	—	18
— — — — — — czerwona	—	18
— — — — — — biała .	—	18
— — twarda biała holenderska .	—	18
Pory letnie . :	—	18
— zimowe	—	18
ZIARNA ROZMAITE.		
Ogórki białe holenderskie ranne . .	—	24
— — — angielskie długie bardzo .	—	24
— — zielone angielskie długie .	—	18
— — — — holenderskie ranne .	—	18
— — małe rossyyskie	—	8
— — białe długie grube hiszpańskie do pędzenia . . . , paczek	—	25
— — zielone perskie dwie stopy długie	—	25
Szparagi wielkie holenderskie . . łót	—	10
— — angielskie wielkie grube . .	—	10
Kardy hiszpańskie (*Cardon d'Espagne*)	—	18
Karczochy wielkie holenderskie . .	—	24
Melony Cantalupy i arbuzy 20 sortow	2	50
BOB.		
Bob czyli groch Szablasty turecki bardzo szeroki, tyczkowy . funt jeden	—	60
— — perłowy tyczkowy	—	60
— *Proonk* czyli turecki ognisty tyczkowy	—	55
— bardzo szeroki tyczkowy do pędzenia, (*Krupschwerdsbohne*) . .	—	55
— żółty nayrańszy do pędzenia (*Kaupbohne*)	—	40
— wielki szeroki angielski windsorski	—	25
GROCH CUKROWY do użycia razem z łuską.		
Nizki francuzki do pędzenia	—	40
bardzo ranny majowy	—	40
ranny angielski	—	40
— — — — Szablasty	—	40

	R.	K.
cukrowy karłowy pół stopy wysokości rosnący (*de Grace*)	—	40
Szparagowy	1	—
Groch do użycia bez łusek.		
Nizki francuzki ranny do pędzenia . .	—	40
bardzo ranny majowy	—	40
angielski pełny ranny	—	40
niski zielony kaparkowy	—	40
K A R M Y.		
Koniczyna niska biała holenderska (*trifolium repens*) . . . funt.	—	25
— — czerwona wielka hollenderska (*trifolium pratense*) . . .	—	25
Lucerna (*Medicago Sativa*)	—	50
Esparcetta (*Hedyssarum onobrychis*) .	—	35
Raygrass angielski (*Lolium perenne*) .	—	45
— — francuzki (*avena elatior*) . .	—	50
Sporek (*Spergula arvensis*)	—	25
Thymoty grass (*Phleum pratense*) . .	1	—
Rzepa wielka angielska Turnips, (*Brassica rapa*)	1	—
— — — — okrągła (*Bela rapa*)	1	—
— Szwedzka żółta (*Ruta Baga*) . .	1	10
Buraki (Runkelrübe) *Beta cicla* białe .	1	—
— — — — żółte	1	—
— — — — blado czerwone .	1	—
K W I A T Y.		
Lewkonia letnia 18 naypięknieyszych kolorów . . . . paczek	2	50
— — . 12	2	—
— — wszystkie kolory pomieszane	—	18
zimowe 12	2	—
— — wszystkie kolory pomieszane	—	21
Lak, czyli fiołki bardzo ciemne . .	—	30
— . . . . wielkie liście	—	30
Auricula primula, w różnych kolorach	—	30
Gwózdziki polne pełne różne . . .	—	30
— — rozmaite piórkowe pełne .	—	10
— — angielskie (Pinks)	—	50
— kartuskie (*Dianthus carthusianorum*)	—	10
— — chinskie (Dianthus chinensis)	—	15
Astry pełne Reine marguerite) . .	—	18
— — 10 gatunków	1	50
Malwy rozmaite pełne	—	10
— — pełne w 30 gatunkach . .	2	40
Ostrożka angielska pełna w różnych kolorach	—	8
Rezeda pachnąca	—	8
Balsamina pełna, w różnych kolorach	—	18
Letnie kwiaty wybor w 25 gatunkach	1	50
— 50	3	—
— 100	6	—
Auricula	—	30
Groszek pachnący	—	$7\frac{1}{2}$
Amarilis formosissima 1 sztuka . .	—	25
Astry pełne 10 gatunków	1	50
Georginy 18 ditto	2	—
Escolische flentze 25 kolorów . . .	3	50
ditto ditto 50	7	—
Krzewy ciągle kwitnące 25	2	—
— 50	3	80
— 100	7	—
Treybhauzowe kwiaty 25	3	50
— — — — — 50	7	—
Ranunkuły różnych kolorów w paczkach po 25 sztuk . .	1	25
Anemony różne w paczkach po 25 sztuk	1	25

Jako wszystkie takowe nasiona są w naylepszych gatunkach dobre i pewne, odsyłający one zaręcza, i sprzedają się w zapieczętowanych przez niego samego paczkach.

Życzący mieć inne rozmaitego rodzaju krzewy lub rośliny albo też nasiona, będą mieli one dostarczone po tey samey cenie co i w Rydze, jeżeli na to dadzą sprawunek do Towarzystwa Dobroczynności w Wilnie, płacąc z góry za koszt sprawunku, z dodatkiem wydatku za przesyłkę pieniędzy i transport z Rygi do Wilna.

JPan Wagner poleca bardzo gospodarzom wybor 36 gatunkow kartofli do rozmnożenia, które się dobrocią i obfitością w rozmnożeniu zalecają. Takowe mieć można dostarczone w Wilnie gdy mrozy ustaną, dawszy poprzednicz komis na one Towarzystwu Dobroczynności. Cena za 36 gatunkow, z których każdego 6 do 25 sztuk, za wszystkie 10 rubli srebrem w Wilnie, nie płacąc więcey żadnego kosztu za transport. Takowe kartofle większemi nie sprzedają się ilościami, gdyż tylko dla rozmnożenia w prowincyi są postanowione.

Szczegolne katalogi nasion ogrodowych, cébulek i tym podobnych, rozdają się amatorom bezpłatnie w sklepie Towarzystwa Dobroczynności w Wilnie; ogólny zaś katalog wszystkich nasion kwiatowych, krzewow, drzew, roślin, i t. d. znaydujących się u JPana Wagnera, przedaje się po 25 kopiejek srebrem.

---

2. Od Wileńskiey Skarbowey Izby ogłasza się, że lubo w dodatku Gazety Kuryera Littgo w dacie 12 grudnia 1824 r. w Nrze 147 wyszłego, w liczbie dalszych Dóbr Skarbowych pomieszczone były i Starostwa Cheydańskie i Woynutskie, do odebrania od teraźnieyszych Dzierżawców za nagromadzone przez nich niedoimki, lecz kiedy ciż Dzierżawcy pomienionych Starostw po uczynionym w Izbie rachunku okazali się bydź Skarbowi niedłużnemi, przeto pomienione Starostwa Chweydańskie i Woynutskie z Listy Majątków oddających się na targi wymazują się. Roku 1825 februaryi, 16 dnia. Sowietnik Kołkowski.

Wydziałowy Sekretarz Justyn Zdzitowiecki.

---

2. Folwark Powierzchnie w gubernii Wileńskiey w powiecie Kowieńskim czyniący intraty roczney podług lustracyi rubli srebrnych 1173, a podług kontraktow arendownych 1750 rub. sreb. oddaje się w roczną arendę, lub też na lat 12, zaczynając od 12 apryla roku bieżącego, życzący wziąść w arendę takowy majątek raczą się zgłosić do samego aktora Półkownika Leyb Gwardyi 2giey artyleryiskiey brygady Połozowa, mieszkającego w St. Petersburgu na ulicy Zacharjewskiey w domie Rzeczywistego Radcy stanu Czemiesowa pod N. 603.

---

2. Roku 1825 februaryi 17 dnia. Niżey podpisany zawiadamiam przez ninieyszą Publiczność tuteyszą, iż ktokolwiek ma jakową pretensyą do Antreprenera Niemieckiego teatru przybyłego tu z Memla JP. Heckerta. aby z swoją pretensyą każdy zgłosił się do mnie w przeciągu osmiu dni. Fr. von Auer.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 17 lutego rubel srebny 3 ruble $78\frac{1}{2}$ kop. dukat nowy r. 11 k. 75 imperyał 37 rub. 85 kopiejek.
